

Buddyjscy mnisi organizują czystki etniczne

23 kwietnia 2013

Władze Birmy oraz buddyjscy mnisi organizują kampanię czystek etnicznych muzułmańskiej mniejszości Rohingya. Zginęły setki ludzi, 125 tys. musiało uciekać z domów, poinformowała „Rzeczpospolita”.

Organizacja Human Rights Watch w najnowszym raporcie przedstawia dowody krwawej kampanii przemocy i masakr położonym na zachodzie kraju stanie Rakhine. W dokumencie znalazły się zeznania stu świadków, którzy opowiadają, jak tłum buddystów uzbrojonych w maczety i broń palną napadał przez wiele tygodni domy muzułmanów mordując znalezionych tam ludzi. Zdaniem HRW wypełnia to definicję zbrodni przeciwko ludzkości.

Organizacja jest przekonana, że czystki trwają do tej pory, a lokalne władze odmawiają muzułmanom pomocy i ograniczają im możliwość ucieczki. Jednocześnie zdaniem organizacji rząd prezydenta Thein Sein nie robi dostatecznie dużo, by winnych postawić przed sądem.

W zachodniej Birmie konflikt dotyczący mniejszości Rohingya ciągnie się od dziesięcioleci. Choć wielu Rohingya mieszka w tym kraju od pokoleń, przez buddyjską większość nie są oni postrzegani, jako obywatele. Władze w Rangunie nie uważają ich za jedną ze 135 grup etnicznych Birmy i odmawiają przyznania obywatelstwa. Twierdzą, że to obywatele sąsiedniego Bangladeszu.

ONZ uważa Rohingya, bezpaństwową mniejszość zamieszkującą zachodnią Birmę, za jedną z najbardziej prześladowanych mniejszości na świecie.

Źródło: [PL Delfi](#)